

Arkadiusz Meller (Toruń)

## **Z dziejów akcji antykomunistycznej w Polsce Miesięcznik „Walka z Bolszewizmem” w latach 1927–1931**

Krytyczny namysł nad filozofią marksistowską i jej immanencją w postaci państwa radzieckiego był rozpowszechniony w polskiej myśli politycznej okresu międzywojennego. Bliskość geograficzna oraz wyjątkowy charakter systemu panującego za wschodnią granicą państwa polskiego wytworzyła konieczność ustosunkowania się do niego ze strony partii politycznych. Niemalże wszystkie one wytworzyły własną oryginalną ocenę tego zjawiska. Należy zauważyć, że podobne działania podejmowały także niezależne środowiska antykomunistyczne. W ten nurt wpisuje się miesięcznik „Walka z Bolszewizmem”. Został on założony w 1927 roku przez Henryka Glassa. W literaturze przedmiotu samo pismo, jak i jego ideologia, nie zostały szerzej omówione<sup>1</sup>. Czasopismo stanowi dość istotny element dorobku polskiej myśli antykomunistycznej okresu międzywojennego, dlatego wydaje się za stosowne bliższe przedstawienie charakteru pisma oraz poruszanych na jego łamach problemów.

Pierwszy numer pisma ukazał się w maju 1927 roku, a jego powstanie należy wiązać z osobą Henryka Glassa<sup>2</sup>, który zdaje się dziś być jedynie

---

<sup>1</sup> Wyjątek stanowi tu praca Grzegorza Zackiewicza pt. *Polska myśl polityczna wobec systemu radzieckiego 1918–1939*, w której to autor omawiając różne nurty tytułowej myśli politycznej prezentuje także wyżej wymieniony miesięcznik. G. Zackiewicz, *Polska myśl polityczna wobec systemu radzieckiego 1918–1939*, Kraków 2004, s. 248–258, s. 464–466, s. 470–475.

<sup>2</sup> Henryk Glass urodził się w Dąbrowie Górniczej w 1896 roku, a zmarł w 1984 roku w Londynie. Młodość spędził wraz z rodzicami w Kijowie. Tam też skończył szkołę podsta-

pamiętany z racji swoich zasług dla budowy harcerstwa w Polsce zarówno przed, jak i po 1918 roku<sup>3</sup>. Jednak sam pomysł powołania pisma, które skupiałoby osoby o zadeklarowanych poglądach antykomunistycznych, należy dostrzegać już w 1921 roku, kiedy to w oparciu o Wydział Wschodni przy Kwaterze Głównej ZHP, zorganizował on (tj. H. Glass – przyp. A. M.), nieliczną, ale bardzo aktywną grupę działaczy antybolszewickich. Od roku 1925 wysiłki Glassa koncentrowały się na próbach przekształcenia owego

wową i gimnazjum. W tym okresie datuje się jego aktywność w Korporacji Uczniowskiej na Rusi skupiającej młodzież polską, która miała charakter samokształceniowy i samopomocowy. Od 1914 roku brał aktywny udział w organizowaniu polskiego harcerstwa w Kijowie. W 1915 roku zostaje studentem Kijowskiego Instytutu Handlowego (jednak z uwagi na ewakuację kijowskich wyższych uczelni z powodu ofensywy wojsk austriackich początek pierwszego roku studiów spędza w Saratowie nad Wołgą). W grudniu 1916 r. zostaje komendantem II Kijowskiej Drużyny Harcerskiej. Jednocześnie aktywnie działa w pracach studenckiej organizacji Bratnia Pomoc. Jako ochotnik walczy w 1 Dywizji Strzelców Polskich. Naukę Kijowskim Instytucie ukończy wiosną 1919 roku, zdając egzamin dyplomowy. Od stycznia tego roku pełni również funkcje, m.in.: obowiązki Naczelnika tajnego Harcerstwa Polskiego na obszarze Rusi i Rosji. Jesienią 1919 r. na zlecenie II Oddziału Sztabu Głównego WP (wywiad) podjął się misji dotarcia do Kijowa w celu przekazania środków finansowych na działalność tamtejszych struktur POW. Jadąc kolejną przez Rumunię i Odessę, ostatecznie udało mu się zrealizować powyższy cel. Jako ochotnik brał udział w wojnie polsko-bolszewickiej, dowodząc samodzielnym oddziałem wywiadowczym złożonym z harcerzy, którzy podejmowali się akcji dywersyjnych na zapleczu frontu Armii Czerwonej. W październiku 1920 roku podjął studia w Wyższej Szkole Handlowej w Warszawie. W latach 1921–1924 był Naczelnikiem Głównej Kwatery ZHP, a później pozostawał członkiem Naczelnej Rady Harcerskiej. W latach dwudziestych brał udział w Międzynarodowych Konferencjach Skautowych. Ukoronowaniem jego działalności dla polskiego harcerstwa było przyznanie mu w 1927 r. najwyższego stopnia harcerskiego – Harcmistrza Rzeczypospolitej. Poprzez żonę (Ewę – córkę Stanisława Grabskiego) był związany z jednym z czołowych przedstawicieli Narodowej Demokracji. W latach 1927–1931 był redaktorem naczelnym „Walki z Bolszewizmem” a w latach 1937–1939 „Biuletynu Informacyjnego – Prawda o Komunizmie”. Podczas II wojny światowej pozostał w kraju. Na początku brał udział w wojnie obronnej 1939 r., później organizował podziemne harcerstwo – Hufce Polskie. W Armii Krajowej prowadził działania wywiadowcze, zwłaszcza w kierunku rozpracowywania siatek komunistycznych. Brał także udział w Powstaniu Warszawskim. Unikając aresztowania z rąk władz komunistycznych wyjechał latem 1945 roku do Anglii. Na emigracji nadal kontynuował pracę harcerską oraz pisarską (wówczas opublikował m.in. takie prace, jak: *Metody ekspansji komunizmu, Młodzi walczą, Życie radosne*). Zmarł w Londynie, nie doczekawszy upadku komunizmu w ojczyźnie. Informacje biograficzne pochodzą z następujących źródeł: H. Glass, *Młodzi walczą*, Londyn 1974; W. J. Muszyński, *Glass Henryk*, Encyklopedia „Białych Plam”, t. VII, Radom 2002, s. 48–51. O działalności harcerskiej Glassa zob.: G. Ciura, *Pełnić służbę Bogi i Polsce. Harcerstwo Polskie („Hufce Polskie”) 1939–1945*, Warszawa 1998, passim.

<sup>3</sup> Zob.: ks. Michał Poradowski, *Henryka Glassa „Walka z komunizmem” (w dziesiątą rocznicę śmierci)*, Szczerbiec, 1994, nr 6, s. 15.

środowiska w sformalizowaną organizację, do czego pierwszym etapem miało być powołanie własnego pisma<sup>4</sup>.

Dość trudna do dokładnego oszacowania jest wysokość nakładu, w jakim ukazywał się miesięcznik. Można jednak przyjąć z dużą dozą prawdopodobieństwa, że wynosił on około 3 tysięcy. Wnioskuje to na podstawie danych o wysokości nakładu podanych przez samą redakcję za lata 1927–1928, który ogólnie miał wynieść 51 tysięcy<sup>5</sup>. Należy zwrócić uwagę, że niektóre numery ukazywały się w podwójnej numeracji, a samo pismo zaczęło ukazywać się w połowie roku 1927.

Cele czasopisma zostały wyrażone już w samym tytule oraz podtytule, które ulegały pewnym zmianom. Pierwszy numer nosił podtytuł „Wszechstronny informator antykomunistyczny”, aby w numerze 1 z 1928 roku przekształcić się w „Miesięcznik bezpartyjny i niezależny, poświęcony demaskowaniu wywrotowej roboty agentów bolszewicko-komunistycznych” i ostatecznie przyjąć następujący kształt: „Miesięcznik bezpartyjny i niezależny poświęcony obronie Polski przed bolszewicko-komunistycznym najazdem”. Głównym zamiarem redakcji było informowanie narodu polskiego o zagrożeniu, jakie zarówno dla państwa, jak i cywilizacji zachodniej niesie ze sobą komunizm. Osiągnięciu tego zamiaru miało służyć publikowanie oficjalnych dokumentów Kominternu, partii komunistycznych, władz radzieckich itp. oraz podejmowanie działań uświadamiających społeczeństwo przed skutkami ideologii marksistowskiej. W miesięczniku występowały stałe działy poświęcone m.in.: działaniom III Międzynarodówki, Międzynarodówki Antykomunistycznej, sytuacji w Rosji sowieckiej, prezentowano krótkie informacje o działaniach partii komunistycznych z różnych części świata. Zamieszczano również przedruki, w formie fragmentów, różnorodnych dzieł m.in.: książki *Państwo narodowe* Stanisława Grabskiego<sup>6</sup>, artykuł Aleksandra Świętochowskiego, zamieszczony pierwotnie w *Myśli Narodowej*<sup>7</sup>, broszurę Artura Górskiego<sup>8</sup>, tłumaczenie greckiej ustawy antykomunistycznej z lipca 1929 roku<sup>9</sup>. Znamienną cechą pisma był fakt, iż większość artykułów nie była podpisywana przez autorów, aczkolwiek, jak zauważa G. Zackiewicz, można ustalić personalia osób aktywnych w zorganizowanym przez H. Glassa ruchu. Byli to m.in.: Stanisław

<sup>4</sup> G. Zackiewicz, op. cit., s. 249.

<sup>5</sup> Redakcja, *Rocznik trzeci*, Walka z Bolszewizmem (dalej: WzB) 1929, z. 18, s. 1.

<sup>6</sup> S. Grabski, *Państwo narodowe*, WzB, 1930, z. 27, s. 40–47.

<sup>7</sup> A. Świętochowski, *Co to są bolszewicy*, WzB, 1929, z. 22, s. 134–138.

<sup>8</sup> A. Górski, *Bolszewizm w szkole polskiej*, WzB, 1929, z. 25, s. 231–237.

<sup>9</sup> *Ustawa antykomunistyczna w Grecji*, WzB, 1930, z. 30, s. 143–146.

Małachowski, Władysław Nekrasz, Elina Peplowska, Władysław Sołtan<sup>10</sup>. Co charakterystyczne, „większość spośród współpracowników Glassa było naocznymi świadkami powstawania systemu radzieckiego”<sup>11</sup>. Sam redaktor naczelny, podsumowując wpływ, jaki wywarły obserwacje rodzącego się systemu komunistycznego w Rosji na postawę wrogości wobec marksizmu, pisał: „Kto na swojej skórze wypróbował pięknie brzmiące hasła komunistyczne, ten trzeźwo oceniał tę materialistyczną chorobę ducha”<sup>12</sup>.

Należy zauważyć, iż czasopismo deklarowało apolityczność. Podkreślano swój brak związków z partiami politycznymi, by tym samym zwrócić uwagę na to, że zagrożenie komunizmem i walka z nim powinna być sprawą łączącą, a nie dzielącą polski naród. Dość problematycznym zagadnieniem jest związek redakcji pisma, a zwłaszcza jej redaktora naczelnego, z obozem narodowym<sup>13</sup>. Niewątpliwie istniała więź sympatii dla tego silnego ruchu politycznego, jednak należy stwierdzić, że związki z endecją miały charakter prywatny, a nie ideowy, przynajmniej w wymiarze oceny Związku Radzieckiego<sup>14</sup>. O istniejącej więzi personalnej może świadczyć fakt, iż publicystką pisma była Elina Peplowska<sup>15</sup>, oraz publikowanie artykułów Stanisława Grabskiego<sup>16</sup> w pięciu pierwszych numerach, jak również przedruk fragmentów jego książki „Państwo narodowe”. Ponadto, w czołowym organie teoretycznym ruchu narodowo-demokratycznego „Myśli Narodowej” na początku lat trzydziestych zamieszczono trzy artykuły H. Glassa<sup>17</sup>. On sam był częstym gościem spotkań urządzanych przez

<sup>10</sup> G. Zackiewicz, op. cit., s. 250, przyp. 221.

<sup>11</sup> Ibidem.

<sup>12</sup> H. Glass, *Młodzi...*, op. cit., s. 142.

<sup>13</sup> Jerzy J. Terej umieszcza H. Glassa, działacza harcerskiego związanego z endecją, obok np. Jędrzeja Giertycha zob.: J. Terej, *Rzeczywistość i polityka. Ze studiów nad dziejami najnowszymi Narodowej Demokracji*, Warszawa 1971, s. 368.

<sup>14</sup> G. Zackiewicz, op. cit., s. 250.

<sup>15</sup> Była ona działaczką Narodowej Demokracji. W 1928 roku weszła w skład Komitetu Organizacyjnego Stronnictwa Narodowego, w 1930 r. została posłanką tejże partii, kandydując z okręgu łomżyńskiego. Brała aktywny udział w pracach Narodowej Organizacji Kobiet, która pozostawała pod zwierzchnictwem ideowo-politycznym SN. Zob.: J. J. Terej, op. cit., s. 16, 418, 167.

<sup>16</sup> S. Grabski, *Prawdziwe oblicze bolszewików*, WzB, 1927, z. 2, s. 1–5; idem, *Dyktatura proletariatu*, WzB, 1927, z. 3, s. 1–4; idem, *Metody propagandy bolszewickiej*, WzB, 1927, z. 4, s. 1–4; idem, *Obowiązek czujności i walki*, WzB, 1927, z. 5, s. 1–3.

<sup>17</sup> H. Glass, *Przewroty w umysłach*, Myśl Narodowa, nr 56, 25 XII 1932, s. 814–815; idem, *Istota współczesnego bolszewizmu*, Myśl Narodowa, nr 10, 19 II 1933, s. 118–119; idem, *Przygotowanie rewolucji proletariackiej*, Myśl Narodowa, nr 25, 4 VI 1933, s. 357–359.

Młodzież Wszechpolską w latach dwudziestych<sup>18</sup>. Nie oznaczało to oczywiście istnienia różnic w kwestii oceny zagrożenia ze strony Związku Radzieckiego. O ile endecy stanowczo wyrażali swój sprzeciw wobec komunizmu, to „byli na ogół niechętni atakom kierowanym przeciwko Związkowi Radzieckiemu”<sup>19</sup>. W celu rozpropagowania swoich opinii i należytego poinformowania społeczeństwa o zagrożeniu bolszewickim redakcja zachęcała wszystkie opiniotwórcze środowiska do wykorzystywania publikowanych dokumentów. Dotyczyło to zwłaszcza dziennikarzy, związków religijnych, posłów i senatorów<sup>20</sup>. Jednak apele redakcji pisma nie spotykały się z należytym zainteresowaniem ze strony partii politycznych<sup>21</sup>. Według redakcji pisma przekazywało ono tak społeczeństwu, jak i rządowi informacje demaskujące prawdziwe oblicze komunizmu oraz państwa radzieckiego<sup>22</sup>.

Środowisko „Walki z Bolszewizmem” dążyło do koordynacji działań w sferze przeciwdziałania wzrostu wpływów komunistycznych zarówno na arenie krajowej, jak i międzynarodowej. Temu celowi miało służyć powołanie w 1927 roku Centralnego Biura Porozumienia Organizacji Współdziałających w Zwalczeniu Komunizmu<sup>23</sup>, którego rok później organem prasowym został opisywany biuletyn. Inicjatorzy Centralnego Biura za swoje cele uznali: „koordynowanie antykomunistycznej pracy polskich organizacji, ułatwienie tej pracy przez dostarczanie odpowiednich materiałów i wskazówek, organizowanie szerokiej akcji propagandowej, organizowanie kursów antykomunistycznych etc.”<sup>24</sup>. Biuro miało utrzymywać kontakty z ponad pięćdziesięcioma organizacjami społecznymi i politycznymi oraz z instytu-

<sup>18</sup> G. Zackiewicz, op. cit., s. 251, przyp. 225.

<sup>19</sup> Ibidem, s. 466.

<sup>20</sup> *Baczność!*, WzB, 1927, z. 2, 3, 4, s. II.

<sup>21</sup> „[...] nasza ponadpartyjność nie może być przeszkodą do wskazywania błędów, pełnianych przez partje polityczne w ocenie Sowietów, Międzynarodówki komunistycznej, meto propagandy bolszewickiej etc. Upoważnia nas do zabierania głosu w tych sprawach zarówno znajomość bolszewizmu i posiadanie pierwszorzędných źródeł informacyjnych, jak i obowiązek przeciwdziałania propagandzie nieprzemyślanych poglądów, które mogą wyjść na korzyść bolszewizmowi. A niestety nie mamy dotąd ani jednej polskiej partji politycznej, któraby prowadziła gruntowne nad bolszewizmem studia i na nich opierała swoją politykę wobec Sowietów. Ile razy jednak ośmieliliśmy się wystąpić ze słowami łagodnej nawet krytyki, to w tej chwili zainteresowana partja rzuca się na nas z okrzykami oburzenia i zarzutami, że jesteśmy... agentami partji przeciwnej!” (wszystkie cytaty zachowują oryginalną pisownię – przyp. A. M.) H. Glass, *O właściwą linię dyskusji*, WzB, 1930, z. 29, s. 103.

<sup>22</sup> *Polskie organizacje antybolszewickie*, WzB, 1927, z. 5, s. 26.

<sup>23</sup> G. Zackiewicz, op. cit., s. 257.

<sup>24</sup> *Centralne Biuro Porozumienia Organizacji Współdziałających w Zwalczeniu Komunizmu*, WzB, 1928, z. 16, s. 14.

cjami rządowymi. Ponad dwieście pism w Polsce otrzymywało co miesiąc od biura informacje o sytuacji w Związku Radzieckim i działaniach podejmowanych przez Komintern<sup>25</sup>. Oprócz tego organizowano „systematycznie odczyty i wiece antykomunistyczne w szeregu miast i środowisk”<sup>26</sup>. W 1930 roku Centralne Biuro przekształciło się w stowarzyszenie o nazwie: Porozumienie Organizacji Współdziałających w Zwalczeniu Komunizmu, które stosowało także zamienną nazwę – Porozumienie Antykomunistyczne. Za swój cel uznało zjednoczenie wszystkich stowarzyszeń społecznych, wydawnictw oraz osób prywatnych „dla uzgodnienia i ożywienia działalności w zakresie zabezpieczenia narodu polskiego i Państwa Polskiego przed szerszą w kraju propagandą rewolucji społecznej”<sup>27</sup>. Porozumienie zamierzało, przy respektowaniu prawa krajowego, osiągnąć wyznaczone cele poprzez m.in.: prowadzenie studiów i badań nad środkami przeciwdziałającymi rewolucji; jak najszerszą współpracę z organizacjami stawiającymi sobie podobne cele; współdziałanie z władzami państwowymi z zakresie walki z propagandą rewolucyjną<sup>28</sup>; urządzenie odczytów, wykładów, kursów<sup>29</sup>. Miesięcznik pozostał oficjalnym organem prasowym Porozumienia Antykomunistycznego, a płockie wydawnictwo „Dobra Prasa”, istniejące od 1926 roku, zostało jego oficjalnym wydawnictwem (zajmowało się ono m.in. wydawaniem książek, broszur, plakatów itd. o tematyce antykomunistycznej<sup>30</sup>). W marcu 1930 roku kierownikiem Porozumienia został Józef Andrzejewski (honorowy prezes Polskiej Macierzy Szkolnej), który zastąpił na tym stanowisku E. Pe-

<sup>25</sup> *Ruch antykomunistyczny rośnie*, WzB, 1929, z. 19, s. 38.

<sup>26</sup> *Ibidem*.

<sup>27</sup> *Porozumienie Organizacji Współdziałających w Zwalczeniu Komunizmu*, WzB, 1930, z. 33, s. 248–249.

<sup>28</sup> Ze względu na publikacje w piśmie niezwykle cennych i trudno dostępnych materiałów wydaje się uzasadnione podejrzenie o związkach redakcji z władzami państwowymi: „[...] wiele interesujących materiałów środowisko biuletynu sprowadzało pocztą dyplomatyczną poprzez konsulaty polskie w Moskwie i Charkowie. Po 1930 r. współpracę opartą na zasadzie wymiany materiałów grupa Glassa nawiązała także z MSW, Ministerstwem Spraw Wojskowych i MWRiOP – S. Jankowski (H. Glass), op. cit., s. 9, 12–13. Nie wydaje się natomiast, by Glass i jego zwolennicy otrzymali w tym czasie wsparcie finansowe od władz – sam lider środowiska zawsze stanowczo temu zaprzeczał; zawieszenie wydawania pisma w 1931 r. było motywowane właśnie ciągłymi kłopotami materialnymi redakcji”. G. Zackiewicz, op. cit., s. 251, przyp. 228.

<sup>29</sup> *Porozumienie Organizacji*, op. cit., s. 249.

<sup>30</sup> Oficyna ta wydała m.in. takie pozycje jak: S. Krzemiński, *Jak bolszewicy uszczęśliwili Rosję!*, Płock – Warszawa 1929; idem, *Do czego dążą bolszewicy?*, Płock – Warszawa 1930; H. Glass, *Obrona Polski przed bolszewizmem*, Płock – Warszawa 1928; idem, *Uwagi o rewolucji komunistycznej*, Warszawa 1931; idem, *Zamach bolszewizmu na młodzież*, Płock – Warszawa 1927.

płowską, która wcześniej kierowała Centralnym Biurem. W skład prezydium weszli m.in. bp. Antoni Szlagowski, Zygmunt Słomiński (prezydent Warszawy), H. Glass, książe Zdzisław Lubomirski (prezes Rady Naczelnej Organizacji Ziemiańskiej), E. Pełowska<sup>31</sup>. Bardzo istotnym elementem aktywności grupy H. Glassa była idea międzynarodowej współpracy w walce z zagrożeniem komunistycznym. Temu celowi służyło wejście redakcji i Centralnego Biura w skład Międzynarodowego Porozumienia Antykomunistycznego<sup>32</sup> (oficjalna nazwa – *Entente Internationale contre la III-e Internationale*), założonego w 1924 roku przez adwokata Theodore Auberta, który pozostał wieloletnim prezesem tejże organizacji. Narodowe oddziały współpracujące z Międzynarodówką Antykomunistyczną były ulokowane w szeregu państw na świecie np. w Indiach, Szwecji, Japonii, Chinach, Francji, USA, Hiszpanii, Szwajcarii<sup>33</sup>. W sumie na odbywających się co roku kongresach antykomunistycznych było reprezentowanych dwadzieścia siedem państw<sup>34</sup>. Cele, które przed sobą stawiała organizacja to m.in.: demaskowanie i unieszkodliwianie agentów komunistycznych; przeciwstawienie się próbom nawiązania kontaktów dyplomatycznych ze Związkiem Radzieckim przez państwa, które do tej pory nie uznawały jego istnienia; dążenie do zerwania wszelkich stosunków dyplomatycznych z państwem sowieckim; zniszczenie Kominternu, a w dalszej perspektywie obalenie rządów bolszewickich przez naród rosyjski<sup>35</sup>. Cele te zamierzono osiągnąć przez „swoją doskonale zorganizowaną służbę informacyjną, przez poważne studia nad każdym posunięciem bolszewizmu, przez oddziaływanie na rządy państw i współpracę z nimi, przez paraliżowanie posunięć bolszewickich na terenie Ligi Narodów, przez współdziałanie z szeregiem organizacji międzynarodowych i kościołami wyznań chrześcijańskich, przez współdziałanie z organizacjami gospodarczymi, naukowymi, oświatowymi etc., a przede wszystkim przez ścisłą współpracę z narodowymi organizacjami antykomunistycznymi, istniejącymi w szeregu państw”<sup>36</sup>. Na łamach biuletynu dość często pojawiały się informacje o działaniach podejmowanych przez wyżej wspomnianą organizację oraz równie często otrzymywano od niej wiadomości o akcjach inicjowanych przez partie komunistyczne w różnych częściach świata.

<sup>31</sup> *Wielki wiec w Warszawie*, WzB, 1930, z. 28, s. 76–79.

<sup>32</sup> *Entente Internationale contre la III-e Internationale*, WzB, 1927, z. 2, s. 22–23.

<sup>33</sup> *Pięćciolecie Ententy*, WzB, 1929, z. 20, 76.

<sup>34</sup> *Entente Internationale contre la III-e Internationale. Międzynarodowe porozumienie antykomunistyczne*, WzB, 1929, z. 25, s. 240.

<sup>35</sup> *Ibidem*, s. 241.

<sup>36</sup> *Pięćciolecie...*, s. 76.

Komunizm postrzegano głównie jako zagrożenie dla cywilizacji chrześcijańskiej (stosowano również jako zamienną nazwę cywilizacja zachodnia, europejska), a walkę z nim uważano jako nieuchronną<sup>37</sup>. Za wyróżniki cywilizacji zachodniej uznawano poszanowanie dla takich wartości jak: katolicyzm, rodzina, praworządność<sup>38</sup> oraz dodawano uznanie dla walorów, jakie ze sobą niesie wspólnota narodowa, poszanowanie przez państwo praw politycznych i materialnych obywateli, co zapewne łączy się z szerszą ideą praworządności<sup>39</sup>. Niestety, na łamach wyżej opisywanego miesięcznika nie pogłębiano refleksji nad zagadnieniem cywilizacji. Polsce przypisywano szczególne miejsce. Jako kraj, który w pełni urzeczywistnia cywilizację europejską, miała ona pełnić rolę swoistego rodzaju przedmurza, bastionu przed wpływami barbarzyństwa wschodniego<sup>40</sup>. Walkę z zagrożeniem bolszewickim postrzegano jak śmiertelne starcie, w którym nie ma miejsca na żadne ustępstwa czy kompromisy<sup>41</sup>. Zagrożenie bolszewickie postrzegano jako niebezpieczeństwo dla moralności chrześcijańskiej: „Jest on nie tylko ustrojem politycznym i gospodarczym, czyli dyktaturą partji, wprowadzającą socjalizm mordami, przymusem i strachem, lecz przede wszystkim jest rozkładem ducha i rozjudzeniem najniższych pożytkowości natury ludzkiej, odrzucającym wszelkie prawa boskie i ludzkie w dążeniu do wytkniętego celu”<sup>42</sup>.

Przyczyną zwycięstwa komunizmu w Rosji był sukces rewolucji październikowej. Dlatego też wiele miejsca poświęcono analizie sytuacji rewolucyjnej, uznając, że ma ona charakter uniwersalny i wszędzie przebiega w podobny sposób<sup>43</sup>. Podkreślano, iż rewolucjoniści, by uzyskać poparcie społeczeństwa, odwoływali się do demagogii, posługując się hasłami nienawiści klasowej: „Tłumom obiecywano wszystko, czego tylko pragnęły. Robotnik chciał dobrobytu bez pracy – mówiono mu: zabierz fabrykę. Chłop chciał ziemi – mówiono mu zabierz ziemię. Chciano rabować – komuni-

<sup>37</sup> H. Glass, *Młodzi walczą...*, op. cit., s. 143; Redakcja, *Rocznik trzeci*, WzB, 1929, z. 18, s. 1; S. Grabski, *Obowiązek czujności i walki...*, op. cit., s. 1–3.

<sup>38</sup> S. Grabski, *Obowiązek czujności i walki...*, op. cit., s. 2–3.

<sup>39</sup> Redakcja, *Rocznik trzeci...*, op. cit., s. 1.

<sup>40</sup> S. Grabski, *Obowiązek czujności i walki...*, op. cit., s. 3; *Polska*, WzB, 1927, z. 2, s. 16.

<sup>41</sup> Ibidem.

<sup>42</sup> *Polska*, WzB, 1927, z. 2, s. 16.

<sup>43</sup> Przyjmuję następującą definicję rewolucji: „to gwałtowna pozaprawna zmiana ustroju państwa lub grupy rządzącej, powodująca liczne następstwa natury prawno-ustrojowej” A. Mieczkowski, *Rewolucja [w:]* pod red. M. Chmaj, W. Sokół, *Polityka – ustroj – idee. Leksykon politologiczny*, Lublin 1999, s. 327.



ści zachęcali: grab zagrabione! A gdy ktokolwiek stał na przeszkodzie, to wskazywano na niego jako na burżuja, sługę kapitału, wroga ludu<sup>44</sup>. Za fundament możliwości pojawienia się sytuacji rewolucyjnej H. Glass uważał rozkład moralny aktualnej elity władzy<sup>45</sup>, który stopniowo rozciąga się na cały naród. Dodatkowo jest on osłabiany poprzez pojawienie się i rozwój tzw. idei wywrotowych, które negują uznane przez naród wartości<sup>46</sup>. Narzędziem służącym do rozpowszechniania tzw. rewolucji w umysłach jest literatura. Jednocześnie pojawia się zjawisko, które można by nazwać rewolucją semantyczną, mianowicie następuje nadanie nowym (wywrotowym) ideom miana nowoczesnych, postępowych, przy jednoczesnej deligitymizacji „starego porządku”<sup>47</sup>. Czynniki, które umożliwiają zwycięstwo rewolucji bolszewickiej to m.in.: obok wspomnianego już upadku moralnego, który jest spowodowany odejściem od etyki i moralności chrześcijańskiej, bierność obywateli wobec funkcjonowania partii komunistycznych i głoszonych przez nie haseł, brak przestrzegania prawa, upadek znaczenia autorytetów oraz pojawiające się kryzysy gospodarcze, które niosą ze sobą zubożenie społeczeństwa. Równie charakterystyczną cechą jest fakt, że rewoltę przeprowadza mała, elitarna grupa zawodowych wierzchcicieli, która podjudza masy poprzez odpowiednie hasła, w których mogą odnaleźć refleks swoich własnych pragnień, dążeń<sup>48</sup>. Zamierzeniem rewolucjonistów jest dokonanie krwawej wymiany elit rządzących, które są organicznie zrosnięte z narodem<sup>49</sup>.

Na łamach pisma dużo miejsca poświęcano sytuacji wewnętrznej panującej w ZSRR. Przedstawiając to zagadnienie opierano się głównie na oficjalnych lub tajnych dokumentach władz sowieckich. Przypadek rosyjski traktowano „w kategoriach przestrogi przed możliwością powtórzenia się

<sup>44</sup> H. Glass, *Młodzi...*, op. cit., s. 143.

<sup>45</sup> H. Glass, *Ten trzeci*, WzB, 1930, z. 32, s. 195; idem, *Słepota warstw oświeconych*, WzB, 1931, z. 35, s. 33.

<sup>46</sup> H. Glass, *Przygotowanie rewolucji proletariackiej*, op. cit., s. 358.

<sup>47</sup> „Nowe poglądy i teorie chrzci się mianem postępu i reklamuje jako najlepszą receptę na zabezpieczenie wolności i szczęśliwości powszechnej. Równorzędnie piętnuje się panujący ustrój jako wsteczność, tyranję, przeżytek etc. Akcja ta nie jest oczywiście przypadkowa: ma ona swe źródło zawsze w tajnikach międzynarodowego rewolucyjnego spisku”. Idem, *Słepota...*, op. cit., WzB, 1931, z. 35, s. 33.

<sup>48</sup> Idem, *Przygotowanie rewolucji proletariackiej*, op. cit., s. 358.

<sup>49</sup> Według H. Glassa rewolucja komunistyczna ma na celu „rzucenie uzbrojonych najniższych warstw w narodzie na warstwy rządzące i przodujące, będąc wielowiekowym jego dorobkiem i organicznie z narodem zrosnięte, oraz wyrznięcie tych warstw przodujących, a na ich miejsce postawienie ludzi, należących do rewolucyjnego, międzynarodowego spisku”. Ibidem, s. 357.

scenariusza znanego z Rosji, także w innych krajach. Działacze skupieni wokół Glassa zdecydowanie odrzucali zwłaszcza tezę o «wschodniej» specyfice komunizmu, jakoby uniemożliwiającej jego przeszczepienie na grunt «cywilizowanej» Europy<sup>50</sup>. Dokonywano szczegółowych analiz sytuacji społeczno-gospodarczej Rosji sowieckiej. W tym celu posługiwano się zasadą komparatystyki, która wskazywała na wyższy poziom życia w okresie caratu. Dobitnie potwierdzały to dane statystyczne, wedle których do 1912 roku nie odnotowywano zjawiska bezrobocia, a z kolei w 1925 roku, wedle oficjalnych danych sowieckich, wynosiło ono pięć milionów, kolejne przykłady to spadek zarobków wszystkich grup społecznych, spadek wartości nabywczej pieniądza, który nie miał pokrycia w kruszcu, ujemny bilans handlowy, spadek inwestycji zagranicznych, zanik wkładów oszczędnościowych obywateli, wzrost nieszczęśliwych wypadków w pracy<sup>51</sup>. Powodem katastrofalnej sytuacji ekonomicznej było wykorzystywanie gospodarki przez rząd radziecki w taki sposób „by dała jak najwięcej środków materialnych na zorganizowanie światowej rewolucji komunistycznej”<sup>52</sup>. W publicystyce czasopisma kierowanego przez H. Glassa zwracano uwagę na położenie inteligencji w państwie radzieckim. Tą grupę społeczną uznano za najbardziej prześladowaną i posiadającą najmniej praw w Związku Radzieckim<sup>53</sup>. Sytuacja nauki przedstawiała się równie dramatycznie, jak i całej rosyjskiej gospodarki. Przykładowo, zaledwie 13% nauczycieli uczących w szkołach średnich ukończyło szkołę wyższą, a w przypadku uczących w szkołach podstawowych 50% ukończyło jedynie ten elementarny poziom edukacji szkolnej. Zarobki profesorów były niższe niż robotników, a czas pracy wynosił dziennie 15–16 godzin. Poza tym instytuty badawcze odczuwały permanentny brak funduszy na swoją działalność. Pod koniec lat dwudziestych, wedle oficjalnych danych, wskaźnik analfabetyzmu wynosił 44%<sup>54</sup>. Do tego obrazu należałoby dodać jeszcze fakt, że edukacja służyła jako element indoktrynacji, mającej na celu „urobienie z dzieci i młodzieży międzynarodowych zaciekłych komunistów. Wszystkie szkoły

<sup>50</sup> G. Zackiewicz, op. cit., s. 254.

<sup>51</sup> Zob.: E. Peplowska, *Sytuacja gospodarcza Sowietów (w świetle cyfr i dokumentów)*, WzB, 1929, z. 19, s. 42–63; *Los robotników w S.S.S.R. (na podstawie oficjalnych publikacji bolszewickich)*, WzB, 1928, z. 10, s. 24–27; *Uwagi o przemyśle sowieckim*, WzB, 1928, z. 11, s. 29–30.

<sup>52</sup> E. Peplowska, *Sytuacja...*, op. cit., s. 63.

<sup>53</sup> *Sytuacja wewnętrzna w S.S.S.R.*, WzB, 1930, z. 27, s. 60; H. Glass, *Ten trzeci*, WzB, 1930, z. 32, s. 193.

<sup>54</sup> *Los uczonych i nauczycieli w S.S.S.R.*, WzB, 1927, z. 6, s. 29–31; *Na marginesie sowieckich poczyniń. Analfabetyzm w Rosji sowieckiej*, WzB, 1928, z. 13, s. 34.

i wszystkie organizacje dla dzieci i młodzieży są przez państwo tworzone partyjnymi szkołami i organizacjami, z programami opartymi wyłącznie na marksistowskim materializmie dziejowym [...]”<sup>55</sup>.

Co znamienne, na łamach „Walki z Bolszewizmem” nie dostrzegano zmian zachodzących wewnątrz Związku Radzieckiego. Była to jedna z różnic między redakcją pisma a ruchem narodowym, który zwracał uwagę na to, że „bolszewicki system podlega ewolucji, będąc w coraz większym stopniu wyrazem rosyjskiego interesu narodowego”<sup>56</sup>. Twierdzono, że tzw. ewolucja komunizmu jest jedynie zabiegiem propagandowym, mającym na celu ułatwienie bolszewikom nawiązanie kontaktów dyplomatycznych i handlowych z krajami Zachodu, dzięki którym czerpią oni same korzyści<sup>57</sup>. Uważano, że zmiany zachodzące w ZSRR mają charakter wyłącznie pozorny i prowadzą tylko do jak najdłuższego utrzymania władzy: „bolszewicy od hasła komunizmu gospodarczego i ochłokracji [...] przeszli w Rosji do państwowego kapitalizmu i dyktatury nad proletariatem. Ale trzeba sobie uprzytomnić, że «ewolucja» ta nie jest żadną ewolucją w kierunku współczesnej cywilizacji, lecz jest nieuniknioną konsekwencją bolszewickich założeń, prowadzących do przekształcenia Rosji w państwo niewolników [...]. Prawdą jest, że metody działania bolszewików ulegają zmianie. Rządy bolszewickie w Rosji odstępują od komunistycznych teorii, jeśli tylko odstępstwo daje nadzieję na przedłużenie lub umocnienie rządów bolszewickich i jeśli można to odstępstwo czemś upozorować”<sup>58</sup>. Również nie pokładano nadziei na zmianę systemu sowieckiego w tzw. rewizjonistach. Jako przykład nieufnej postawy wobec nich może świadczyć ocena działań Lwa Trockiego. Uznawano go za zbrodniarza komunistycznego tej samej rangi, co Lenina i Stalina, który w wyniku starcia dwóch konkurencyjnych opcji komunistycznych przegrał i próbuje wykazać, że socjalistyczna Rosja pod jego przywództwem obrałaby znacznie bardziej pomyślny kierunek niż pod wodzą Stalina, który wypaczył idee komunizmu<sup>59</sup>.

<sup>55</sup> *Oświata komunistyczna*, WzB, 1928, z. 9, s. 21–22.

<sup>56</sup> G. Zackiewicz, op. cit, s. 470.

<sup>57</sup> H. Glass, *Burżuazyjne złudzenia*, WzB, 1930, z. 30, s. 130.

<sup>58</sup> *Ibidem*, s. 131.

<sup>59</sup> „Bronstein (jest to prawdziwe nazwisko Lwa Trockiego – przyp. – A. M.) stara się zważyć całą winę za doprowadzenie narodu rosyjskiego do skrajnej nędzy i ostatecznego wyniszczenia – na Stalina, Bucharina [...] etc., próbując rzucić zasłonę zapomnienia na fakt historyczny, że sam on, Bronstein, o wiele lat dłużej krwawo rządził Rosją, rabował, mordował, głodził, w myśl tych samych «zasad i ideałów» komunistycznych, którym służył i służy jego dawny kolega i współpracownik – Stalin”, *Książka Trockiego*, WzB, 1929, z. 18, s. 18.

Redakcja pisma ostrzegała przed bagatelizowaniem niebezpieczeństwa płynącego ze strony Kominternu, który był utożsamiany i traktowany jako ekspozytura rządu radzieckiego. Uważano za niebezpieczne i błędne oddzielne traktowanie obu organizacji<sup>60</sup>. Przedstawiano, zdaniem redakcji, prawdziwe cele, do których dąży III Międzynarodówka, a miało to być na początku zrewolucjonizowanie mas (poprzez propagowanie walki klasowej), które zbrojnie wystąpiłyby przeciw własnym rządóm. Powszechna nacjonalizacja i kolektywizacja w efekcie doprowadziłyby do państwowego terroru<sup>61</sup>. Komintern, a *de facto* rząd bolszewicki, zdaniem autorów „Walki z Bolszewizmem”, podejmował następujące kroki propagujące rewolucję, mającą na celu zniszczenie cywilizacji zachodniej: zakładanie zarówno tajnych, jak i legalnych partii komunistycznych, polityka jednolitego frontu wyborczego z partiami socjaldemokratycznymi, zapraszanie do ZSRR zachodnich delegacji w celu uwierzytelniania systemu, wspieranie wszelkich ruchów wywrotowych, prowadzenie akcji propagandowej przeciw wartościóm chrześcijańskim, ekspansja gospodarcza, rozwój akcji szpiegowskiej<sup>62</sup>.

Według autorów, instrumentem służącym propagowaniu idei komunistycznych były organizacje międzynarodowe, które pozostawały, wbrew oficjalnym deklaracjom, pod wpływem Kominternu. Dlatego też podejmowano próby ich demaskowania. Za szczególnie niebezpieczne uznawano organizacje roztaczające swoje wpływy nad inteligencją (za struktury międzynarodowe, które są odpowiedzialne za szerzenie ideologii marksistowskiej uznano m.in.: Międzynarodówkę Pracowników Oświaty, Międzynarodową Organizację Pomocy Rewolucjonistóm)<sup>63</sup>. Za niebezpieczne uważano wpływy komunizmu w kulturze oraz w życiu naukowym. W tym nurcie mieści się też krytyka języka esperanto, który jest wedle określenia autorów środkiem używanym do propagowania komunizmu. Jako przykład potwierdzający powyższe twierdzenie podano kongres Ligi Przeciwko Imperializmowi, który odbył się w lutym 1927 roku w Bazylei, na którym propagowano wydawnictwa esperanckie oraz fakt, iż w Związku Radzieckim wypuszczono serię znaczków pocztowych z wizerunkiem twórcy tego mię-

<sup>60</sup> Statut Kominternu, WzB, 1929, z. 18, s. 16.

<sup>61</sup> Redakcja, Rocznik czwarty, WzB, 1930, z. 26, s. 2.

<sup>62</sup> H. Glass, Cztery drogi pochodzenia bolszewickiej rewolucji, WzB, 1928, z. 6, s. 1–4; Międzynarodowy kongres antybolszewicki, WzB, 1930, z. 32, s. 200–201; dokładny opis przebiegu rewolucji komunistycznej zob.: idem, Uwagi o rewolucji komunistycznej, WzB, 1930, z. 33, 225–242.

<sup>63</sup> Zob.: Drogi bolszewizowania inteligencji, WzB, 1928, z. 16, s. 15–27.

dzynarodowego języka, Ludwika Zamenhofs<sup>64</sup>. Zarzuty o sprzyjanie komunistom nie ominęły także Alberta Einsteina<sup>65</sup>. W sferze kultury za szczególnie niebezpieczne uznano rozpowszechnianie filmów pochodzących z ZSRR, które służą do szerzenia treści propagandowych (film produkowany w tym kraju, zanim trafił do powszechnej dystrybucji, był kontrolowany przez pięć instytucji cenzorskich). Aby zapobiec rozpowszechnieniu filmów radzieckich w naszym kraju domagano się m.in.: wzmocnienia cenzury państwowej, wspierania i promocji filmów o tematyce antybolszewickiej, pomocy w działalności i organizowaniu ruchów społecznych, które przeciwstawiałyby się dystrybucji tychże filmów<sup>66</sup>.

Na łamach czasopisma pojawiały się wątki, które można zakwalifikować jako elementy spiskowej teorii dziejów. Szczególną rolę w dziele rozwoju marksizmu przypisywano Żydom i wolnomularstwu. Należy zgodzić się z konstatacją G. Zackiewicza, że wątki antysemickie w publikacjach „Walki z Bolszewizmem” pojawiały się sporadycznie<sup>67</sup>. Jednak były one obecne. Przede wszystkim wskazywano na powszechne uczestnictwo Żydów, zdaniem kierowników periodyku, w ruchu komunistycznym, zwłaszcza na szczeblu kierowniczym<sup>68</sup>. Wskazywano na przykłady z niedawnej historii<sup>69</sup>, które miały potwierdzać związki ludności żydowskiej z komunizmem. Redaktor naczelny periodyku wskazywał na własne doświadczenia w tym zakresie, które miały udowodnić powyższe twierdzenie: „Piszę o licznych udziale Żydów, zwłaszcza młodych, w bolszewickiej rewolucyjnej fali, gdyż opisuję to, co widziałem, zgodnie z prawdą”<sup>70</sup>. Autorzy wskazywali również na konkretne, ich zdaniem, wywrotowe żydowskie ugrupowania polityczne działające w Polsce, do których zaliczono m.in.: Bund i Poale-Sy-

<sup>64</sup> *Esperanto w służbie bolszewizmu*, WzB, 1928, z. 9, s. 18–19.

<sup>65</sup> Stawiając powyższy zarzut opierano się na szwajcarskich publikacjach prasowych: „Szwajcarskie pismo «L'Assaut» w numerze z dn. 15 grudnia 1927 r. ogłasza, że Einstein stale współpracuje z bolszewikami i że jest prezesem niemieckiej sekcji bolszewickiej organizacji WOKS [...], której centrala znajduje się w Moskwie. Prasa szwajcarska nazywa Einsteina «zdrajcą nauki i cywilizacji» [...]. Do tego głosu i my się przyłączamy!”. Zob. *Einstein agentem bolszewickim*, WzB, 1928, z. 11, s. 22.

<sup>66</sup> Z.P.I., *Film w służbie bolszewickiej rewolucji*, WzB, 1930, z. 30, 146–153.

<sup>67</sup> G. Zackiewicz, op. cit., s. 253.

<sup>68</sup> H. Glass, *Istota...*, op. cit., s. 119; Idem, *Żydowskie ugrupowania wywrotowe w Polsce*, WzB, 1928, z. 4, s. 26.

<sup>69</sup> „Tak było na Węgrzech podczas dyktatury Beli Kuna (żyd Kohen, 1919 r.), tak było w Bawarii podczas dyktatury Kutra Eisner'a (żyda, 1919 r.), tak było pod rządami Radka (Sobelsona), Zinowjewa (Apfelbauma), Trockij'a (Bronstein'a), Lenina (syn żydówki), [...]”. Zob. H. Glass, *Żydowskie ugrupowania wywrotowe w Polsce*, WzB, 1928, z. 4, s. 26.

<sup>70</sup> Idem, *Młodzi walczą...*, op. cit., s. 145.

jon<sup>71</sup>. W celu udowodnienia swoich tez powołano się na tekst „Protokołów Mędrców Syjonu”<sup>72</sup>, którego autentyczność jest powszechnie podważana<sup>73</sup>. Przyczyn zaangażowania się Żydów po stronie bolszewickiej doszukiwano się „w chęci odwetu za prześladowania, szykany i dotkliwie ograniczenia, jakie spotykały ludność żydowską za czasów carskich w Rosji”<sup>74</sup>. Wyrażano jednak słowa współczucia i oburzenia wobec aktów przemocy dokonywanych na ludności pochodzenia żydowskiego, które miały miejsce w socjalistycznej Rosji<sup>75</sup>. Podobnie jak udział Żydów w komunizmie uważano za powszechny, tym samym powielając stereotypy, podobne uwagi kierowano w stronę tajnych stowarzyszeń, czyli wolnomularstwa. Uważano, że masoneria jest ekspozyturą wykonującą polecenia rządu sowieckiego. Za niebezpieczne i szkodliwe uznawano istnienie zrzeszeń propagujących tzw. „sztukę królewską” (czyli związki masonskie), które korzystając z nimbów jawności mogą prowadzić swoją antynarodową działalność w sposób legalny<sup>76</sup>. Demaskowano zarówno osoby znane z życia publicznego, które miały należeć do łóż wolnomularskich (m.in. Antoni Słonimski, Tadeusz Boy-Żeleński) jak i pisma prezentujące ich poglądy (m.in. „Miesięcznik Literacki”, „Myśl”, „Życie Wolne”)<sup>77</sup>.

Redaktorzy periodyku nie ograniczali się jedynie do funkcji deskryptywnej, lecz również wskazywali metody walki z zagrożeniem komunistycznym. Zagadnienie to bardzo często pojawiało się na łamach „Walki z Bolszewizmem”. Dokonano podziału walki z zagrożeniem komunistycznym na dwie grupy: wewnątrz krajową i międzynarodową<sup>78</sup>. Na arenie walki krajowej domagano się podjęcia stanowczych kroków przez władze państwowe wobec osób stojących na szczycie hierarchii komunistycznej: „Wszyscy kierownicy komunizmu winni być unieszkodliwieni za wszelką cenę i raz

<sup>71</sup> Idem, *Żydowskie ugrupowania...*, op. cit., s. 24–25.

<sup>72</sup> „[...] bolszewicy odrzucają wszelki religijny pierwiastek, obrzucając szyderstwem samo pojęcie religii i wszystkie dotychczasowe pojęcia [...] są to niewątpliwie, względnie taktyczne, zgodne ze słynnym, a spełniającem się nieomal dosłownie wskazaniem opublikowanych protokołów Mędrców Syjonu [...]”. *Bolszewizm i religia*, WzB, 1929, z. 20, s. 90.

<sup>73</sup> Zob.: J. Tazbir, *Protokoły Mędrców Syjonu. Autentyk czy falsyfikat*, Warszawa 1992; G. Larsson, *Protokoły Mędrców Syjonu. Prawda czy fałsz?*, Warszawa 1997.

<sup>74</sup> H. Glass, *Młodzi walczą...*, op. cit., s. 145.

<sup>75</sup> *Antysemityzm w Rosji*, WzB, 1929, z. 18, s. 32.

<sup>76</sup> *Zdemaskowani wolnomysłłicy*, WzB, 1928, z. 4, s. 7; H. Glass, *Mobilizacja czynników rozkładu*, WzB, 1928, z. 10, s. 3; *Bezbożnicy w Polsce*, WzB, 1930, z. 28, s. 71–73.

<sup>77</sup> *Bezbożnicy w...*, op. cit., s. 72; *Wolnomysłłicy w służbie Kominternu*, WzB, 1928, z. 8, s. 6.

<sup>78</sup> H. Glass, *Skuteczne i szkodliwe metody walki z bolszewizmem*, WzB, 1930, z. 28, s. 67–69.

na zawsze<sup>79</sup>. Redakcja pisma angażowała się w obronę osób, które dokonywały zamachów terrorystycznych na przedstawicieli władz radzieckich. Stanęła w obronie i domagała się uwolnienia rosyjskiego emigranta, świadka terroru rewolucyjnego, który w Warszawie w czerwcu 1927 roku zabił sowieckiego przedstawiciela dyplomatycznego w Polsce Piotra Wojkowa, odpowiedzialnego za mord dokonany na rodzinie carskiej<sup>80</sup>. Podobną postawę przyjęto broniąc Maurycego Conradiego (w maju 1923 roku w Lozannie zabił delegata Związku Radzieckiego na bliskowschodnią konferencję pokojową)<sup>81</sup> oraz Jerzego Wojciechowskiego (dokonał nieudanej próby zabicia radcy handlowego poselstwa ZSRR, skazany na pięć lat pozbawienia wolności)<sup>82</sup>. Zwracano uwagę, iż skuteczna walka z komunizmem wymaga mobilizacji tak sił społecznych, jak i państwowych. Państwo powinno wspierać walkę z komunizmem poprzez aparat, który pozostaje w jego dyspozycji (tj. sądownictwo, policja itd.) oraz poprzez odpowiednie ustawodawstwo. Jednak, jak zauważano, same takie środki są niewystarczające i wymagane jest zaangażowanie całego społeczeństwa (współpraca organizacji społecznych, partii politycznych, propagowanie solidaryzmu społecznego stojącego w opozycji wobec walki klasowej itp.)<sup>83</sup>. Podkreślano, że walka z materializmem bolszewickim musi mieć charakter ponadpartyjny, tak by móc zmobilizować jak największą ilość osób<sup>84</sup>. Na łamach miesięcznika pojawiały się pomysły karalności osób należących do partii komunistycznych<sup>85</sup>. Rozwinięciem tej idei był projekt ustawy antykomunistycznej. Ten akt prawny zakładał m.in.: karanie zbrodni dokonywanych przeciw narodowi polskiemu; penalizacji podlegały nie tylko sam akt przestępczy lecz także jego usiłowanie; delegalizacja partii komunistycznych lub sympatyzujących z takowymi; zakazane byłoby łączenie mandatu posła, radnego, pracownika fabryki państwowej z członkostwem w takiej partii. Przewidywano surowe sankcje łącznie z karą śmierci<sup>86</sup>.

<sup>79</sup> *Militaryzacja komunizmu*, WzB, 1928, z. 8, s. 23.

<sup>80</sup> *Dwa procesy*, WzB, 1927, z. 3, s. 15-18.

<sup>81</sup> *Ibidem*.

<sup>82</sup> *Proces Wojciechowskiego. O zamach na agenta bolszewickiego*, WzB, 1929, z. 21, s. 106-110.

<sup>83</sup> Redakcja, *Jak walczyć?*, WzB, 1927, z. 6, s. 1-3.

<sup>84</sup> H. Glass, *Droga walki*, WzB, 1929, z. 20, s. 67.

<sup>85</sup> *Idem*, *Karać czy nie karać?*, WzB, 1929, z. 23, s. 167.

<sup>86</sup> *Ustawa antykomunistyczna*, WzB, 1929, z. 18, s. 12-13. Jak podawała redakcja, powyższy memoriał poparły takie organizacje jak: Młodzież Wszechpolska, Związek Polskich Korporacji Akademickich, Narodowa Organizacja Kobiet. *Kto żąda ustawy antykomunistycznej*, WzB, 1929, z. 19, s. 34.

W ramach działań o charakterze międzynarodowym przewidywano zerwanie wszelkich kontaktów dyplomatycznych i handlowych z Związkiem Radzieckim. Argumenty za tymi rozwiązaniami miały zarówno charakter natury moralnej (zgoda na podtrzymywanie kontaktów politycznych oznaczało zgodę na istnienie komunizmu) jak i ekonomicznej (utrzymywanie stosunków gospodarczych z tym krajem umożliwiało trwanie komunizmu i jego promocję za granicą oraz powodowałoubożenie narodowej gospodarki poprzez napływ tańszych towarów, gdyż Sowieci stosować mieli dumping cenowy)<sup>87</sup>. Autorzy związani z H. Glassem snuli możliwość legitymizacji wojny z państwem sowieckim. Taką możliwość warunkowo dopuszczano jednak z pewnym zastrzeżeniem „taka wojna [...] może mieć widoki powodzenia, która nie będzie miała żadnych celów zaborczych, a jako jedyny cel i hasło wyłącznie – obalenie rządu bolszewickiego, co powinno być uroczyste narodowi rosyjskiemu poręczone”<sup>88</sup>. Jednak ze względu na ograniczenia techniczne (dlatego preferowano blokadę morską i lądową) i możliwe komplikacje dla Polski (możliwość ataku zbrojnego Niemiec na nasz kraj) taką możliwość odrzucono na rzecz wspomnianych powyżej form walki z ZSSR<sup>89</sup>. W przewidywaniach autorów te formy przyniesić miały skutek w postaci upadku rządu sowieckiego, który zostałby zastąpiony przez narodowy rząd rosyjski, będący dla Polski znacznie bardziej korzystniejszy, gdyż: „żadne rządy w Rosji nie są tak dla Polski niebezpieczne, jak rządy bolszewickie”<sup>90</sup>.

W enuncjacjach autorów publikujących w piśmie wyrażano incydentalnie uznanie dla rozwiązań zastosowanych w innych krajach w walce z zagrożeniem komunistycznym. Dotyczyło to zwłaszcza ustaw antykomunistycznych zastosowanych np. w Grecji, Japonii itp., ale także jako przykład godny uznania ukazywano Włochy Mussoliniego, które, zdaniem publicystów, opanowały powyższe zagrożenie<sup>91</sup>.

Oceniając działalność miesięcznika należy stwierdzić, że pomimo dość krótkiego czasu istnienia środowisko skupione wokół Henryka Glassa stworzyło oryginalne i w gruncie rzeczy unikalne pod względem swojej rady-

<sup>87</sup> *Kto opłaca propagandę komunistyczną*, WzB, 1930, z. 27, s. 53; *Na przelocie*, WzB, 1930, z. 27, s. 35; *Czy rząd zdaje sobie sprawę?*, WzB, 1929, z. 23, s. 162; B. Podhorski, *Sowieci rozpoczęły ofensywę ekonomiczną przeciwko Polsce*, WzB, 1930, z. 30, s. 142–143.

<sup>88</sup> H. Glass, *Skuteczne i szkodliwe...*, op. cit., s. 67.

<sup>89</sup> *Ibidem*, s. 67–69.

<sup>90</sup> *Idem*, *Niemcy i S.S.S.R. przeciwko Polsce*, WzB, 1928, z. 16, s. 4.

<sup>91</sup> H.G., *Rola kontrajcepek*, WzB, 1929, z. 22, s. 129; *Militaryzacja patrii komunistycznej*, WzB, 1929, z. 23, s. 185.



kalności koncepcje polityczne. Należy zauważyć, że wpływ na kształt idei, głoszonych przez redaktorów miesięcznika, miały ich osobiste doświadczenia związane z przebiegiem bolszewickiej rewolucji. Tym zapewne należy tłumaczyć fakt emocjonalnego zaangażowania w przeciwdziałanie rozwoju komunizmu, zarówno w kraju, jak i na świecie. W artykułach „Walki z komunizmem” często pojawiały się sformułowania powielające stereotypy panujące wówczas w społeczeństwie. Definiując komunizm jako zagrożenie dla cywilizacji chrześcijańskiej, który jest wrogiem tradycyjnego świata, opartego na moralności katolickiej, domagano się podjęcia zarówno przez społeczeństwo, jak i państwo, odpowiednich kroków zapobiegawczych. Przepuszczalnie tym należałoby tłumaczyć popieranie najbardziej radykalnych działań przeciw komunizmowi, włącznie z warunkową akceptacją wojny. Pismo ze względu na dostęp do unikalnych dokumentów na temat sytuacji panującej w Rosji sowieckiej oraz wysoki poziom redagowanych artykułów należy uznać za godne uwagi, szczególnie przy badaniu polskiej myśli politycznej, a szczególnie antykomunistycznych tradycji intelektualnych.

## Summary

### From the history of the anti-communism movement in Poland. Monthly magazine "Fight with bolshevism" in 1927-1931

Critical reflections over marxist ideology, and especially political system in the USSR, were present in the polish political thought in the first half of the XXth century, due to publications, among others, by Adam Krzyżanowski, Stanisław Mackiewicz or Marian Zdziechowski. An important role in spreading anti-communist ideas played magazine "Fight with bolshevism" established in 1927 by Henryk Glass. The main task of the editorial board was to inform the Polish nation about the threats coming out from communism. To fulfill this task, magazine published official papers of the Communist International, communist parties, soviet government etc., along with some communist confidential materials. "Fight with bolshevism" used all possible means to warn the society of the danger coming from the east. The author talks over the most important problems and topics took up by the magazine, as well as the social undertakings supported by it.